

Piotr Rubik, Lolek (Cantobiografia)

Od średniowiecza, od Długosza Jana
w polskich miasteczkach tradycja spisana,
że na Piekarskiej mieszkali piekarze
na Szewskiej szewcy, a na Szklanej szklarze.
Na złotej złotnik, browarnik na chmielnej,
a on urodził się na kościelnej.

Co ma się stać i tak się stanie
i nie nam wyrokować

niech będzie taki jaki zamysł miałeś Panie
teraz Lolka przez życie prowadź!

Od średniowiecza, od Długosza Jana
w polskich rodzinach tradycja spisana,
że syn piekarza zostawał piekarzem
syn szewca szewcem, a syn szklarza szklarzem.

Lecz nikt nie słyszał, w co głęboko wierzę,
by syn wojskowego zostawał papieżem.

Co ma się stać i tak się stanie
i nie nam wyrokować

niech będzie taki jaki zamysł miałeś Panie
teraz Lolka przez życie prowadź!

Od średniowiecza, od Długosza Jana
w polskim narodzie tradycja spisana,
że przechodziły tu z ojca na syna
honor, uczciwość, miłość do rodziny.

To były w życiu takie zwykłe sprawy
jak ta, że w piłkę chodzą grać nad Skawę.

Co ma się stać i tak się stanie
i nie nam wyrokować

niech będzie taki jaki zamysł miałeś Panie
teraz Lolka przez życie prowadź!